

Dlaczego Jezus jeszcze nie powrócił?

written by Tim Jennings, M.D. | April 8, 2020



Być może latami śpiewałeś w kościele pieśń „Pan przychodzi”, spodziewając się bliskiego przyjścia Chrystusa.

W czasie, gdy w świecie jest tyle zamieszania, konfliktu, katastrof, przestępczości, wyzysku, przy ostrym wzroście populacji ziemi, zagrożeń klimatycznych oraz rozprzestrzenianiu się różnorodnych chorób, być może myślisz: „Na co Bóg czeka? Dlaczego Jezus jeszcze nie powrócił?”

Już w pierwszym wieku naszej ery chrześcijanie zastanawiali się, dlaczego Jezus Chrystus nie powrócił. Apostoł Piotr udzielił im odpowiedzi:

Ale niech to jedno, umiłowani, nie będzie przed wami zakryte, że jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień. Nie zwleka Pan ze spełnieniem obietnicy, jak niektórzy uważają, że zwleka, ale okazuje względem nas cierpliwość, nie chcąc, aby ktokolwiek zginął, lecz aby wszyscy doszli do pokuty. (UBG, 2Pt 3:8,9).

Bóg czeka, ponieważ pragnie, by wszyscy, którzy chcieliby skorzystać ze zbawienia, zostali zbawieni; a

by mogło się to stać, wszyscy ludzie muszą się o Nim dowiedzieć i 'dojść do pokuty' – nawrócić się. Pociąga to za sobą potrzebę ogłoszenia światu ewangelii, jak to powiedział Jezus:

A ta ewangelia królestwa będzie głoszona po całym świecie na świadectwo wszystkim narodom. I wtedy przyjdzie koniec. (UBG, Mt 24:14)

Ale od tego czasu minęło już dwa tysiące lat! Czyż ewangelia nie dotarła już do całego świata? Zastanówmy się nad tym.

Czy ewangelia królestwa miłości rzeczywiście ogłoszona została całemu światu? A może chrześcijaństwo dało się oszukać i zaniósło światu kłamstwo, oszustwo, fałszywą ewangelię, która uwięziła świat w systemie wypaczonych wierzeń i pojęć o Bogu? Jeśli tak się stało, to czy jest to możliwe, że Bóg czeka na ogłoszenie światu PRAWDY o sobie?

Apostoł Paweł przepowiedział, że taka sytuacja nastąpi:

A to wiedz, że w ostatecznych dniach nastaną trudne czasy. Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, chępliwi, pyszni, bluźniący, nieposłuszni rodzicom, niewdzięczni, bezbożni; bez naturalnej miłości, niedotrzymujący słowa, oszczercy, niepowściągliwi, okrutni, niemiłujący dobrych; zdrajcy, porywczy, nadęci, miłujący bardziej rozkosze niż Boga; przybierający pozór pobożności, ale wyrzekający się jej mocy. (UBG, 2Tym 3:1-5).

Jest to bardzo smutne, jednak słowa Pisma Świętego pokrywają się z prawdą. Dzisiejsze chrześcijaństwo nie różni się niczym od świata: liczba przypadków pornografii i nałogów, wykorzystywania dzieci i złego traktowania małżonków nie jest wcale niższa w domach chrześcijańskich niż niechrześcijańskich. Dlaczego się tak dzieje? Ponieważ fałszywa ewangelia bez mocy przekształcania życia przyjęta została przez chrześcijaństwo jako prawda, co uniemożliwia ludziom skorzystanie z uzdrowienia pochodzącego od Boga!

Tak więc Jezus czeka. Czekaj, żeby światu usłyszał prawdziwą ewangelię, która przygotuje ludzi na spotkanie z Nim – i tylko wtedy będzie On mógł powrócić.

Bóg ujawnił swojemu przyjacielowi Danielowi dawno temu, że tak właśnie się stanie. Powiedział mu dokładnie, w jaki sposób fałszywa ewangelia zakorzeni się wśród chrześcijaństwa: skorumpowana moc będzie dążyła do zmiany prawa Bożego (zob. Dan 7:25). Apostoł Paweł dalej rozwinął proroctwo Daniela, umożliwiając nam bliższy wgląd w charakter tej infekcji:

A jeśli chodzi, bracia, o obecność naszego Pana, Jezusa Chrystusa, oraz zgromadzanie nas do niego, prosimy was, żebyście nie dali się szybko wytrącić ze swego sposobu rozumowania ani poruszyć czy to przez jakąś natchnioną wypowiedź, czy przez ustną wiadomość, czy przez list rzekomo od nas, jakoby już nastał dzień Jehowy. Niech was nikt w żaden sposób nie bałamuci, ponieważ on nie nastanie, dopóki wpięrw nie nadejdzie odstępstwo i nie zostanie objawiony człowiek bezprawia, syn zagłady. „Ten się przeciwstawia oraz wynosi nad każdego, kto jest zwany 'bogiem' lub przedmiotem wielbienia; zasiada też w świątyni Boga, publicznie podając się za boga.” (PNŚ, 2Tes 2:1-4)

Paweł mówi tutaj, że zanim Chrystus powróci, 'człowiek bezprawia' będzie walczył przeciwko ewangelii Chrystusa, a zrobi to poprzez przejęcie tronu Bożego w świątyni Boga. Czym więc jest 'świątynia Boga'? Czy szatan wstąpił do nieba i strącił Jezusa z tronu? Oczywiście, że nie! Paweł mówi o świątyni Ducha - o sercach i umysłach wiernych Mu ludzi. Innymi słowy, Biblia przepowiada, że szatan odniesie sukces w zwiedzeniu ludzkości poprzez przekonanie ludzi, że istota o szatańskim charakterze to Bóg! Szatan nie przymusza kościoła do odrzucenia Boga i wiary w Niego, natomiast zwodzi kościół poprzez podstawienie mu wierzeń, że Bóg jest podobny do szatana pod względem charakteru oraz metod działania.

W jaki sposób udało się szatanowi to osiągnąć? Jak zdołał skłonić ludzi do odrzucenia prawdy o Jezusie, a na Jego miejsce - osadzenia szatana na tronie serc i umysłów jako przedmiotu czci i uwielbienia, oraz śpiewania przy tym pieśni ku chwale Bożej?

Daniel mówi nam, że szatan będzie zamierzał zmienić prawo Boże, a Paweł dodaje, że samo imię tej mocy ujawnia metodę, której użyje: 'człowiek bezprawia.'

Szatan wypiera Jezusa z naszych serc, osadza się w nich, oraz staje się obiektem naszej czci w momencie, gdy zaakceptujemy oszustwo, że prawo Boże funkcjonuje tak samo jak prawo ludzkie. To właśnie dokładnie wtedy - kiedy zaakceptujemy ideę, że Boże prawo operuje na takich samych zasadach jak prawa ustanawianie przez ludzi - szatan zasiada na tronie naszych serc i umysłów. Odrzucamy wówczas prawo Boże i promujemy poglądy bezprawia, twierdząc przy tym, że wierzymy w Dziesięcioro Przykazań.

Bóg jest Stwórcą wszelkiej rzeczywistości - przestrzeni, czasu, energii, materii i życia. Boże prawa to ustanowione przez Niego protokoły, które wbudował w rzeczywistość, a które zarządzają działaniem wszechrzeczy, takie jak: prawo grawitacji, prawa fizyki, prawa zdrowia i prawa moralne (prawo miłości, prawo wolności, prawo wielbienia, itd.). Bóg zbudował życie tak, by mogło istnieć jedynie w harmonii z Jego prawami, ponieważ są one protokołami na życie i zdrowie. Odchylanie się od praw Bożych, samoistnie przynosi ból, cierpienie, zniszczenie i śmierć (więcej informacji na temat Bożych praw projektowych Kreatora znajduje się na blogu [Boże prawa projektowe](#)).

Biblia potwierdza to jasno:

- Zapłatą za grzech jest śmierć (Rz 6:23).
- Gdy grzech dojrzeje, rodzi śmierć (Jak 1:15).
- Ten, co sieje dla swej cielesnej natury z ciała wewnętrznego będzie żąć zniszczenie (NBG, Gal 6:8).

Prawa Boże są projektowymi prawami Kreatora, a życie funkcjonuje jedynie na zasadzie harmonii z tymi prawami.

Jako ludzie, nie możemy stworzyć rzeczywistości - nie potrafimy zbudować przestrzeni, czasu, energii, materii ani życia. Nasze prawa nie są prawami, na których opierać się może rzeczywistość. My tworzymy reguły i przepisy, które zatwierdzamy i wprowadzamy w życie pod groźbą kary.

Chrześcijaństwo przyjęło świecki system prawny, nauczając, że prawo Boże to narzucony, imperialny system przepisów, funkcjonujący tak samo jak prawo ludzkie i wymagający przemocy ze strony ciała rządzącego, by ukarać tych, którzy te przepisy łamią. Taki system jest 'bezprawiem', jako że jest zaprzeczeniem rzeczywistości. Zdejmuje on Boga z Jego tronu Kreatora oraz osadza tam bóstwo wprowadzające reguły i przepisy, funkcjonalnie nie różniące się niczym od żadnej innej stworzonej

istoty. W ten sposób ci, którzy akceptują kłamstwo, że Boże prawo operuje na tych samych zasadach co prawo ludzkie, osadzają szatana na tronie swoich serc i umysłów.

Zwiedzenie o narzuconych prawach jako prawie Bożym pociąga za sobą całą kaskadę kolejnych kłamstw, a wszystkie one zniekształcają charakter Boga i utrudniają Mu zrealizowanie planu uzdrowienia i zbawienia swojego ludu. Oto niektóre z tych kłamstw:

- Nasze 'rozrachunki' z Bogiem są natury prawnej.
- Jesteśmy skazani przez Boga na karę śmierci.
- Bóg musi użyć swojej mocy by zniszczyć grzeszników.
- Jezus przyszedł po to, by zostać zabitym przez Boga w celu zapłacenia za nas prawnej kary.
- Jezus błaga Boga w niebie, składając Mu krew ludzkiej ofiary, aby nas nie zniszczył.
- Musimy być ochronieni przed gniewem Bożym.
- Jezus ukrywa nas (lub naszą historię) przed Bogiem, ponieważ gdyby Bóg ujrział prawdę, zniszczyłby nas.
- Jezus ukrywa nas (lub naszą historię), okrywając nas płaszczem swojej sprawiedliwości; albo też, używając swojej krwi, usuwa zapisy naszych grzechów z prawnych ksiąg w niebie.
- Aby krew Jezusa mogła być zaakceptowana przez sąd niebiański jako prawna zapłata za nasze grzechy, zmuszeni jesteśmy do odprawiania pewnych rytuałów (takich jak chrzest, Eucharystia, komunika, spowiedź, itp.).
- Użycie mocy przez Boga, by torturować i/lub zniszczyć grzeszników, jest jak najbardziej uzasadnione i sprawiedliwe.

Fałszerstwo, że prawo Boże funkcjonuje na tych samych zasadach co prawo ludzkie, wyparło Chrystusa z umysłów milionów ludzi i osadziło w nich bóstwo funkcjonujące jak szatan. Co gorsze, to kłamstwo o Bogu jest powszechnie rozprzestrzeniane.

Bóg powiedział swemu przyjacielowi Janowi, że w obecnym czasie ma zostać ogłoszone przesłanie, które przedstawia prawdziwą wieczną ewangelię:

I zobaczyłem innego anioła lecącego środkiem nieba, który miał ewangelię wieczną, aby ją zwiastować mieszkańcom ziemi, wszystkim narodom, plemionom, językom i ludom; mówiącego donośnym głosem: Bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę, bo przyszła godzina jego sądu. Oddajcie pokłon temu, który stworzył niebo i ziemię, morze i źródła wód. (UBG, Ap 14:6,7).

Co jest tą ewangelią wieczną – dobrą nowiną – która była prawdziwa zarówno w wieczności przeszłej jak i przyszłej? To nowina, że Bóg nie jest istotą taką, jaką przedstawia Go szatan! Bóg nie jest dyktatorem wprowadzającym prawa, które działają tak, jak nasze arbitralne prawa. Nie jest On także źródłem bólu, cierpienia i śmierci, i nie musimy szukać przed Nim ochrony. Tak więc, przesłanie na czas ostateczny wzywa nas do osądzenia Boga – tak jak Eliasza wezwał ludzi swojego czasu do osądzenia Go:

Jak długo będziecie się wahać między dwoma zdaniem? Jeśli PAN jest Bogiem, idźcie za nim, a jeśli Baal, idźcie za nim. (UBG, 1Król 18:21).

Nadszedł czas, aby czcić „Tego, który stworzył niebiosy, ziemię, morze i źródła wód”. Nadszedł czas, aby odrzucić dyktatorskie poglądy na temat Boga, odrzucić kłamstwo, że prawo Boże funkcjonuje nie inaczej niż prawo ludzkie oraz przyjąć odwieczną dobrą nowinę, że Bóg jest naszym Stwórcą, Zbawicielem i Odnawicielem! Jedynie wtedy, kiedy zaakceptujemy prawdę o Bogu, zostaniemy wyzwoleni (zob. Jan 8:32) – wyzwoleni ze strachu, wyzwoleni od winy, wolni od wstydu. To właśnie prawda o Bogu powoduje, że Mu zaufamy, po czym otworzymy dla Niego serce i pozwolimy Duchowi Świętemu uzdrowić nas poprzez wpisanie do serca Bożego żywego, odnawiającego prawa miłości.

Taki zaś jest plan leczenia, który ustanowię z domem Izraela po tych dniach, mówi Pan: Oczyszczę i odnowię ich; przywrócę Moje prawo miłości w ich umysłach oraz zapiszę Moje zasady miłości i dobroci w ich sercach. I będę im Bogiem, którego miłują, podziwiają i wielbią, a oni będą ludem, który objawi światu Mój prawdziwy charakter miłości. (The Remedy New Testament, Heb 8:10).

Zapraszam Cię do czczenia naszego Stwórcy – do odrzucenia kłamstwa, że prawo Boże funkcjonuje jak prawo ludzkie – i do otwarcia serca na wpływ Ducha Świętego, prosząc Boga o przywrócenie w Tobie swojego doskonałego prawa miłości, abyś mógł przynieść Mu chwałę ujawniając Jego charakter w swoim życiu!

Jedynie wtedy – gdy lud Boży odrzuci kłamstwa szatana, przyjmie Boże prawa Kreatora oraz ogłosi światu wieczną ewangelię o Bożym charakterze i Jego metodach miłości – Jezus będzie mógł powrócić na ziemię.

 Timothy R. Jennings, M.D., jest lekarzem psychiatrą, psychofarmakologiem, międzynarodowym mówcą, członkiem specjalnym American Psychiatric Association i członkiem Southern Psychiatric Association. Jest prezesem i założycielem Come and Reason Ministries, a także prezesem Southern and Tennessee Psychiatric Associations. Dr Jennings jest autorem wielu książek, w tym: “The God-Shaped Brain”, “The God-Shaped Heart”, “The Aging Brain”, i “Czy to naprawdę może być tak proste?”.